

MICHAŁ ŁESIÓW

PROFESOR RYSZARD ŁUŻNY (1927-1998) UKRAINISTA

W encyklopedycznym określeniu naukowo-badawczej specjalności śp. prof. Ryszarda Łużnego odnajdujemy krótką kwalifikację „slawistyka (rusycystyka i rutenistyka, historia literatury i kultury)”¹ lub „historia literatur wschodniosłowiańskich”². W eseju wspomnieniowym o moim koledze i przyjacielu mam zamiar podać kilka faktów świadczących o tym, że był on również w znacznym stopniu ukrainistą zajmującym się badaniami, opisem, popularyzacją literatury ukraińskojęzycznej, spraw ukraińskich przeszłych i aktualnych, przysłużył się organizacji studiów ukrainistycznych w uniwersytetach polskich, w Krakowie i Lublinie.

Prof. Ryszard Łużny w swoich badaniach i popularyzacji najdawniejszego piśmiennictwa Wschodnich Słowian był nie tylko rusycystą, ale ukrainistą, można też powiedzieć „paleorutenistą”. Wynika to z wyjątkowości jego podejścia „rusycystycznego”, zajmowania się badawczego kulturą słowną tej naddnieprzańskiej kijowskiej „Świętej Rusi” (*Sacra Ruthenia*) w kontekście powojennej rusycystyki w PRL.

Podstawy fascynacji badawczej Ryszarda Łużnego historią literatury również staroukraińskiej (a raczej średnioukraińskiej) i ukraińskiej w ogóle można upatrywać czy tłumaczyć pewnymi znanymi faktami z jego biografii.

Urodził się i wychowywał w Galicji Wschodniej (różnie nazywanej: z polska Małopolską Wschodnią, a z ukraińska – Ukrainą Zachodnią), gdzie polska kultura i język ścierały się na ogół sympatycznie i z korzyścią dla wzajemnego uzupełniania się z kulturą i językiem ukraińskim, nazywanym wówczas ruskim, którego

PROF. DR HAB. MICHAŁ ŁESIÓW – profesor emerytowany.

¹ *Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny*, t. II, Warszawa 1999, s. 729.

² *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. III, Warszawa 1995, s. 871.

uczono tam nawet w polskich szkołach powszechnych³. Język ukraiński był tam słyszany. Mówiono tym językiem w najbliższym sąsiedztwie jego stron rodzinnych, toteż był to język, który Ryszard Łużny poznawał od najmłodszych lat dzieciństwa i – jak sądzę – traktował poważnie, z należnym szacunkiem.

Drugą ważną przyczyną zainteresowań ukrajinistycznych Profesora był niewątpliwie fakt, że swoją działalność naukowo-badawczą rozpoczął w Krakowie, gdzie rusycystyka powojenna rozwijała się w atmosferze i z pamięcią o tradycji przedwojennej krakowsko-galicjijskiej rutenistyki. Wystarczy wspomnieć o takich znanych krakowskich filologach, jak Bohdan Łepki⁴, Iwan (Jan) Ziłyński⁵ czy pracujący w Krakowie tuż po wojnie Jan Janów, który wychowany we wsi ukraińskiej też od dzieciństwa posługiwał się językiem ukraińskim jako prawie drugim swoim obok polskiego⁶.

Tutaj przy okazji pragnę wspomnieć o moim chronologicznie pierwszym spotkaniu z Ryszardem Łużnym w roku 1955, kiedy znalazłem się w Krakowie odbywając staż tuż po ukończeniu studiów polonistycznych na KUL-u. Spotkałiśmy się wtedy z Ryszardem na lektoracie języka ukraińskiego, prowadzonym przez pewnego, chyba przedwojennego, studenta Tkaczyka. Znaleźliśmy się w gronie takich krakowskich młodych rusycystów, jak Wiesław Witkowski, Leszek Schneider (1925-1984), Janusz Rieger, Jarosław Hryckowian i jeszcze kilku innych młodych sławistów zainteresowanych językiem ukraińskim, w czasie kiedy oficjalnie na Uniwersytecie Jagiellońskim ukrajinistyki jeszcze nie było, ale w środowisku filologicznym Krakowa wyczuwalny był przedwojenny galicyjsko-słowiańsko-ruteński duch.

Można też zwrócić uwagę na jeszcze jedną przyczynę wyjaśniającą zainteresowania Ryszarda Łużnego piśmiennictwem ukraińskim, a mianowicie to, że zajmował się badawczo literaturą XVII-XVIII w., tworzoną przez pisarzy, któ-

³ Jego ojciec Bartłomiej Łużny był nauczycielem „szkoły powszechnej z polskim oraz ruskim (ukraińskim) językiem nauczania na styku Podola i Pokucia” (R. Ł u ż n y, *Autor o sobie samym, czyli szkic do biografii*, [w:] *Ryszard Łużny: spis publikacji 1955-1997*, Kraków 1997, s. 59).

⁴ Ryszard Łużny oceniał badania historycznoliterackie Bohdana Łepkiego w artykule: *Profesor Bohdan Łepki w kręgu problematyki historii literatury ukraińskiej*, [w:] *Ruś-Ukraina (wiek X-XVIII) i wiedza o niej w życiu kulturalnym Polski – wczoraj i dziś*, red. R. Łużny, W. Mokry, Kraków 1993, s. 255-261 (streszczenie tej pozycji umieszczono również w „Sprawozdaniach z posiedzeń Komisji Naukowej Oddziału PAN w Krakowie” 35(1993), nr 1-2, s. 109-110).

⁵ W i t k o w s k i, *Iwan Ziłyński (1879-1952)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Filologicznego*, red. J. Michalik, W. Walecki, Kraków 2000, s. 268-270.

⁶ O prof. Janie Janowie pisał R. Łużny ([w:] *Jan Janów: warsztat historyczno-kulturowy*, [w:] *Ruś-Ukraina...*, s. 295-300) i Wiesław Witkowski (*Jan Janów (1888-1952)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga...*, s. 378-383).

rych twórczość zalicza się zwykle do literatury średnioukraińskiej, a którzy często pisali po polsku. Badacz znajdował tu barokowe powiązania kulturowe polsko-ukraińskie, w czasach, kiedy język polski na wschodnich rubieżach pierwszej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej (szlacheckiej) stanowił swoistą *lingua franca*, a myślimy tu o takich pisarzach, jak Teofan Prokopowicz⁷, Stefan Jaworski⁸, Sylwester Kossów⁹, Pamwo Berynda¹⁰, Melecjusz Smotrycki¹¹, Hryhorij Skoworoda¹², Piotr Mohyla¹³ i kilku innych, którym R. Łużny poświęcił swoje przemyślenia badawcze.

Ryszard Łużny znacznie, a nawet zasadniczo, różnił się od wielu rusycystów PRL-owskich wychowanych po wojnie, nierzadko w uniwersytetach radzieckich. Przede wszystkim tym, że szanując wielką literaturę rosyjską wraz z jej filozoficzno-językową otoczką, widział jednocześnie, szanował i dostrzegał wartość

⁷ R. Łużny poświęcił twórczości Teofana Prokopowicza (1681-1736), zaliczanego do pisarzy ukraińskich, kilka poważnych prac, m.in.: *Teofan Prokopowicz a literatura polska. Z dziejów związków literackich polsko-ruskich na przełomie XVII-XVIII w.*, „Slavia Orientalis” 1965, nr 3, s. 331-345; *Поэтика Феофана Прокоповича и теория поэзии в Киево-Могилянської Академії...*, [w:] *Роль и значение литературы XVIII века в истории русской культуры*, Moskwa 1966, s. 47-53; *O filozofie Teofanie Prokopowiczu i innych. Nieznane karty z dziejów kultury duchowej Słowian Wschodnich*, „Przegląd Humanistyczny” 1980, nr 7-8, s. 138-144.

⁸ Stefanowi Jaworskiemu (1658-1722), który zaliczany jest do pisarzy ukraińskich, R. Łużny poświęcił kilka swoich studiów, a mianowicie: *Stefan Jaworski – poeta nieznan*, „Slavia Orientalis” 1967, nr 4, s. 363-376 i streszczenie tegoż artykułu w „Sprawozdaniach...”, Kraków 1968, s. 701-702; *Twórczość Stefana Jaworskiego, poety ukraińsko-rosyjsko-polskiego, czyli raz jeszcze o baroku wschodniosłowiańskim*, [w:] *Język i literatury wschodniosłowiańskie*, Łódź 1976, s. 103-114.

⁹ Ryszard Łużny napisał obszerne hasło o ukraińskim duchownym i pisarzu Sylwestrze Kossowie (zm. 1657) w *Polskim słowniku biograficznym* (t. XIV/3, z. 62, Wrocław 1969, s. 325-327: *Sylwester Kossów*).

¹⁰ Hasło *Berynda Pamwo* umieścił R. Łużny w *Encyklopedii katolickiej*, t. II, Lublin 1976, kol. 327.

¹¹ R. Łużny opublikował m.in. artykuł *Melecjusz Smotrycki, Kasjan Sakowicz i inni: zjawisko kulturowego „proteizmu” w dobie polsko-ruskiego baroku*, [w:] *W kręgu kultury ukraińskiej*, Olsztyn 1995, s. 9-12.

¹² O Hryhoriju Skoworodzie (1722-1794) ukraińskim filozofie i poecie, prof. R. Łużny opublikował kilka studiów: *Grzegorz Skoworoda czyli sacrum w literaturze Ukraińców* („Znak” 37(1985), nr 367(6), s. 66-80); *Grzegorza Skoworody, ostatniego przedstawiciela wschodniosłowiańskiego baroku „poesis sacra”*, „Przegląd Humanistyczny” 37(1993), nr 4(319), s. 93-98.

¹³ Kilka artykułów poświęcił R. Łużny Piotrowi Mohyle (1596-1647), metropolicie kijowskiemu, założycielowi słynnego Kolegium Kijowsko-Mohylańskiego, znanemu pisarzowi ukraińskiemu, m.in.: *Piotr Mohyla a unia w Brześciu...* ([w:] *Unia Brzeska po czterech stuleciach*, Lublin 1995) i inne napisane zwykle w związku z obchodami 400-lecia zawarcia Unii Brzeskiej (nry w bibliografii R. Łużnego: 502, 508, 521, 532, 533).

dorobku literackiego i duchowego dwóch innych narodów wschodniosłowiańskich, w tym dorobku Ukraińców. Konsekwentnie i ciągle wspomagał pamięć o tym dorobku wśród powojennych obywateli w Polsce, kiedy o wszystkim, co ukraińskie, mówiło się często w duchu negatywnych stereotypów. Był swoistym fenomenem na mapie powojennej rusycystyki czy rutenistyki polskiej.

Urodzony w Galicji Wschodniej przeżył w dzieciństwie różne dole i niedole, będące udziałem ludności tych terenów w okresie drugiej wojny światowej i dwóch okrutnych okupacji, nie utracił wiary w człowieka, szanował przejawy każdej kultury narodowej, jej wartości i odrębności. Zachowując to wszystko w młodszej pamięci, może nawet odczuwał niewygodę swojej sytuacji jako rusycysty w Polsce, nie dając się uwikłać i wciągnąć w program sowietyzacji kraju. Toteż w okresie zrywu solidarnościowego „zbuntował” się, wskazując rusycystyce polskiej drogę do pewnej samodzielności i niezależności polityczno-badawczej.

Był konsekwentny w swoich działaniach, wyrozumiały dla ludzi, którzy nie mogli mu dorównać, bo to nie było łatwe, ale też, idąc śladami filologów przedwojennych, konsekwentnie nawoływał do prawdy, krytykował oględnie, lecz wyraziście i po przyjacielsku, uzasadniając potrzebę rusycystyki wolnej i niezależnej w realizacji badawczej.

Moje następne spotkanie z Ryszardem Łużnym miało miejsce w 1963 roku, również w Krakowie, kiedy to po powołaniu filologii rosyjskiej na UMCS, prawie na „pustym” miejscu bez normalnego zaplecza naukowo-dydaktycznego, organizator oficjalny tej nowej jednostki dydaktycznej, ówczesny kierownik Katedry Języka Polskiego, prof. Leon Kaczmarek wysłał mnie „na zwiady” do dwóch uniwersytetów, na których istniały już wówczas studia rusycystyczne. Chodziło nam głównie o to, by zdobyć jakiegoś utytułowanego historyka literatury rosyjskiej, który mógłby dojeżdżać do Lublina lub nawet związać się z UMCS-em na stałe. W Krakowie ówczesny szef rusycystyki UJ prof. Wiktor Jakubowski (1896-1973) mógł nam tylko obiecać, że już niedługo wyhabilituje się dr Ryszard Łużny i wtedy będzie ewentualnie mógł zaproponować mu dojazdy do Lublina. I tak się stało, ale dopiero 3 lata później, w roku 1966. Jak sam prof. R. Łużny napisał w swej autobiografii, „przez rok akademicki 1966/67 wykładałem historię literatury rosyjskiej na odczuwającej niedobór odpowiedniej kadry świeżo uruchomionej w UMCS sekcji rusycystyki”¹⁴.

¹⁴ *Autor o sobie samym, czyli szkic do biografii*, [w:] *Ryszard Łużny: spis publikacji 1955-1997*, s. 72.

Jego niedługa obecność w UMCS jako wykładowcy zaowocowała wychowaniem dwóch rusycystów, których był opiekunem naukowym i promotorem ich prac doktorskich; wówczas magistra (obecnie prof. emerytowanego) Jana Orłowskiego, który stopień naukowy doktora uzyskał w roku 1967, i magistra (obecnie prof. UMCS) Witolda Kowalczyka. Są to ważne zasługi prof. Ryszarda Łużnego dla rusycystyki w UMCS, za co mu oficjalnie dziękowałem w 70-lecie jego urodzin. Oto kilka moich zdań okazyjnych na jego 70-letni jubileusz.

Wielce Szanowny i Drogi Ryszardzie!

Byłem zawsze pod wrażeniem Twoich cnót, takich jak pracowitość, prawość, odwaga w dążeniu do naprawy świata, do prawdy w czasie, w którym nam się zdarzyło żyć i pracować, umiejętność organizowania nauki, wychowania przyszłych kadr naukowych i stworzenia niewątpliwie wspaniałej szkoły Profesora Łużnego.

Powinienem Ci podziękować za to, co zrobiłeś dla Lublina i jednocześnie dla mnie, bo w dużym stopniu czuję się częścią tego miasta, gdzie skończyłem studia i pracuję nieprzerwanie już ponad 40 lat, dla mojej Alma Mater (Matki Żywicielki), jaką jest niewątpliwie KUL. A zrobiłeś tak wiele, że tego nie da się chyba w pełni wyobrazić. Bo to i liczne zebrania Międzywydziałowego Instytutu Bizantyjsko-Słowiańskiego i te pokłósia w postaci książek, które wyprzedzały to, co się później w naszej części Europy dobrego zdarzyło. Bo to i slawistyka KUL-owska, która już wkroczyła w swój chyba ósmy rok istnienia, żeś mi zaufał i pozwolił uczestniczyć w tym szlachetnym dziele, a wyniki już są widoczne, chociażby w tym, że z mojego seminarium magisterskiego prowadzonego na slawistyce KUL wyszło już kilkunastu ukrainistów, rusycystów i białorutenistów [...] ¹⁵.

Na ten mój list otrzymałem odpowiedź prof. Ryszarda Łużnego, którą teraz warto, moim zdaniem, zacytować. Śp. profesor Ryszard Łużny pisał listy często odręcznie, podtrzymywał sztukę epistolarną, która obecnie – jak mi się wydaje – powoli zanika. Wtedy, 28 maja 1997 roku pisał:

Szanowny Wielce Panie Profesorze –
Drogi Michale,

Twój list zacy, z 20 kwietnia, napisany przez Ciebie zaraz po krakowskiej konferencji, zostawiłem sobie na koniec całej miesięcznej pisaniny listów i pism bardziej oficjalnych do wszystkich uczestników konferencji oraz autorów występujących w księdze jubileuszowej, a nazbierało się tego sporo, grubo ponad setkę, oczywiście łącznie z odpowiedziami na kilkanaście telegramów, pism od osób prywatnych, indywidualnych oraz

¹⁵ M. Ł e s i ó w, *Z korespondencji Ryszarda Łużnego*, „Roczniki Humanistyczne” 48-49(2000-2001), z. 7.

oficjalnych instytucji. Dziś odpisałem ostatni, a odpowiedź do Ciebie zamyka całą tę korespondencję.

Bo Twój list był najbardziej osobisty, indywidualny w sposób szczególny i dlatego serdeczny, biorący adresata za serce rzeczywiście. Dlatego dziękuję Ci zań osobno, specjalnie i szczególnie gorąco, i to wcale nie dlatego, że wypełniłeś go słowami pochwał i uznania nad miarę: jest to przejaw wyjątkowego, bardzo budującego odczytania nie tyle rzeczywistych dokonań czy spełnień, co intencji, zamiarów i dążeń człowieka, któremu rzeczywiście poszczęściło się w życiu, że żył w ciekawych czasach i był niechcący wprzęgnięty – trochę wbrew oczekiwaniom – w różne wydarzenia, procesy ludzkie tak indywidualne, jak i zbiorowe, społeczno-publiczne sprawy, w których starał się, z mniejszym czy większym powodzeniem, jakoś się do nich ustosunkować, im sprostać („Solidarność”, Papiież, sprawy polsko-ukraińskie, religia i Kościół, opozycja, chrześcijaństwo a kultura). I ze wzruszeniem skonstatowałem, że Ty, Michale, właśnie to dostrzegłeś i doceniłeś, dając temu wyraz w owym liście.

I za to – „Bóg zapłać!” gorące, szczere. I życzenia – aby Twój jubileusz już rychły, Twoje analogiczne uroczystości wypadły nie mniej godnie, radośnie, okazałe, a potem, aby Ci było dane jeszcze tyle lat, ile tylko będziesz miał ochoty i siły, abyś się mógł nacieszyć kondycją „stanu odpoczynku”, „dziadkostwa”, „emeryctwa” dobrze zapracowanego prawie półwiecznym trudem już nie na dwie, ale na cztery, sześć, czy więcej rąk.

Bądź zdrów (valeur!)

*Twój Ryszard Ł.*¹⁶

Było to swoiste podsumowanie działalności naukowo-dydaktycznej profesora R. Łuźnego w Lublinie, najpierw w UMCS (1966-1967), a następnie, przez dłuższy okres, w KUL (1981-1997) jako kierownika Międzywydziałowego Zakładu Badań nad Kulturą Bizantyjsko-Słowiańską, Katedry Filologii Słowiańskiej, Katedry Literatur Słowiańskich i Sekcji Filologii Słowiańskiej.

To listowne wyznanie Ryszarda jest nie tylko przejawem jego stosunku do mojej skromnej osoby jako wieloletniego współuczestnika działań na rzecz rozwoju polskiej ukrainistyki, ale też było to wyznanie świadczące o poczuciu obowiązku patriotycznego i chrześcijańskiego, a także jego skromności i ludzkiej normalności.

Powinienem wspomnieć o może mało znanym fakcie, że byłem pierwszym biografem Ryszarda Łuźnego, co odnotowano w *Bibliografii osobowej przedmiotowej* Profesora¹⁷, a mianowicie w „Kalendarzu Ukraińskim” na rok 1972 umieściłem „dwukolumnowy” biogram *Ришард Лу́жний*, napisany po ukraińsku

¹⁶ Tamże, s. 314-315.

¹⁷ Zob.: *Ryszard Łuźny: spis publikacji 1955-1997*, s. 55.

w szerszym cyklu nt. *Молоді українисти в Польщі*¹⁸. Byliśmy wtedy rzeczywiście średnio młodzi, mieliśmy po 44 lata, a do tych młodych już z pewnym dorobkiem naukowym w zakresie literaturoznawstwa ukraїnozawczego zaliczyłem też Floriana Nieuważnego, Stefana Kozaka i Elżbietę Anczewską-Wisniewską oraz językoznawców ukraїnistów – Mariana Jurkowskiego, Tatianę Hołyńską-Baran, Wiesława Witkowskiego, Monikę Didiakin-Leeming, Michała Balię i Leszka Schneidera¹⁹. Był to swoisty poczet młodych, już po wojnie wychowanych, czynnych ukraїnistów w PRL²⁰.

A oto nieco skrócony tekst tego biogramu podany w oryginalnej wersji językowej:

Ришард Лужний

Доц. др Ришард Лужний, директор Інституту російської філології Ягеллонського університету та завідуючий Закладом російської літератури цього Інституту, крім своєї основної наукової та дидактичної діяльності на ниві історії російської літератури, має немалі заслуги також для сучасної польської україністики в ділянці літератури.

Народився 1927 року в селі Волчкові Станіславського повіту на Підкарпатті в сім'ї сільського вчителя Бартоломея Лужного. До війни перенесли батька до сіл Дрогомирчани та Угорники. Саме в цих селах ходив Ришард до школи, жив у середовищі, в якому говорилося українською мовою, вчився в початковій школі української мови як обов'язкового предмета в польській школі або як викладової мови в українській школі. Свою початкову освіту закінчив Р. Лужний у Станіславі 1943 року.[...]

1944 року переїхав разом з сім'єю до Краківського воевідства. З 1945 року розпочав навчання в загальноосвітньому ліцеї в містечку Бжеск, яке закінчив у 1949 році. Після цього вступив на нововідкриту секцію російської філології Ягеллонського університету в Кракові. Ще як студент III курсу почав працювати, виконуючи функцію „заступника асистента” на кафедрі російської філології. Наукове звання магістра здобув 1954 року і далі працював у вищезгаданій кафедрі як асистент, старший асистент, ад'юнкт.

Габілітаційну працю захистив Р. Лужний 1966 року. Темою цієї праці були „Письменники зближені до Києво-Могилянської Академії та польська література”, це була одна із перших праць Р. Лужного, яка безпосередньо відносилася до історії української літератури. На основі цієї габілітації присвоєно йому в 1967 році звання доцента. [...]

¹⁸ М. Лесів, *Молоді українисти в Польщі*, „Український Календар”, Варшава 1971, с. 248-249.

¹⁹ Там же, с. 246-256.

²⁰ Sam zaś R. Łużny określił ten biogram jako „kalendarzową sylwetkę” (w jednej z dedykacji napisanej mi na odbitce swojego kolejnego artykułu o Metropolicie Piotrze Mohyle w roku 1996).

Спеціалізується, головним чином, у літературі XVII-XVIII ст. та періоду романтизму. Широко цікавлять його літературні взаємозв'язки східнослов'янських літератур, в тому числі й української, з польською літературою вищезгаданих періодів. [...]

Зацікавлення українськими темами розвивалися у нього в краківському середовищі, яке було колись найсильнішим науковим україністичним центром у Польщі, а традиції ці підтримуються досі завдяки кільком молодим краківським працівникам русистики.

До українознавчих проблем дійшов у своїх дослідженнях працями на ниві староруської писемності та студії над польсько-східнослов'янськими літературними взаєминами. У результаті вийшли з-під його пера праці, які відносяться до таких справ, як письменники зв'язані з Києво-Могилянською Академією; окремі розвідки розкривають важливі проблеми творчості таких староукраїнських письменників, як Сильвестр Косов (XVII ст.), Стефан Яворський (1658-1722), Феофан Прокопович (1681-1736) та інші. Його праці майже завжди, розкриваючи нове у творчості українських письменників, подають також і аналізують факти їх зв'язку з польською літературою та культурою.

Ришард Лужний дав перший у Польській Народній Республіці обширніший нарис історії української літератури п.з. „Зарис дзєюв літератури українськей” у збірнику „Україна. Теразьнейшосьць і пшешлосьць” (Краків, 1970, стор. 355-401), в якому за словами А. Верби автор „доводить до польського читача велику кількість фактів, спростовує хибні уявлення та звертає увагу читача на ширше вивчення братньої літератури, а інших польських українознавців заохочує до підготовки видання в Народній Польщі історії української літератури” („Наша культура” № 2/154, Варшава, 1971, стор.13).

Наукові праці доц. д-ра Р. Лужного становлять серйозний вклад у вивчення староукраїнської літератури, передовсім XVII-XVIII ст., та її зв'язків з польською літературою. Відзначаються вони точністю та багатим фактичним, часто невідомим досі, матеріалом.

Po ćwierćwieczu od ukazania się tego biogramu, w roku 1996 Ryszard Łuźny wspominał o tym dziękczynnie w nieco dłuższej dedykacji odręcznej na odbitce swojego artykułu wydanego w Olsztynie nt. *Metropolita Piotr Mohyla – człowiek dialogu na pograniczu kulturowym grecko-słowiańskim i łacińsko-polskim*²¹:

Michałowi z serdecznym uściskiem i podziękowaniem za stałą troskę o polską ukrainistykę, także krakowską, postrzeganą od „kalendarzowych” sylwetek „młodych krakowskich i polskich ukrainistów” do tak życzliwej dla autora recenzji rozprawy o Szew-

²¹ R. Ł u ż n y, *Metropolita Piotr Mohyla – człowiek dialogu na pograniczu kulturowym grecko-słowiańskim i łacińsko-polskim*, „Acta Polono-Ruthenica” 1996, nr 1, s. 333-348.

czence jako pisarzu religijnym²² z prośbą o ewentualne dalsze tego typu „posługi” recenzencko-promocyjne. Ryszard Ł. (Rzuć okiem na rzecz okołounijną umieszczoną w № 1²³, ufajmy, że nie ostatnią...).

W czasie, kiedy pojawił się wspomniany wyżej biogram (w r. 1972) Ryszard Łużny był już dyrektorem Instytutu Filologii Rosyjskiej UJ i miał w dorobku naukowo-publicacyjnym ważne i znaczące osiągnięcia również w zakresie ówczesnej ukrainistyki literaturoznawczej i kulturoznawczej.

Pierwszą ważną pozycją ukrainistyczną była jego praca habilitacyjna z 1966 r. pt. *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska. Z dziejów związków kulturalnych polsko-wschodniosłowiańskich XVII-XVIII w.* (Kraków 1966, 166 stron), którą mi podarował z serdeczną odręczną dedykacją, świadczącą o tym, że już wtedy, przed 1967 rokiem, wymienialiśmy się swoim dorobkiem. „Panu Doktorowi Michałowi Łesiwowi z wdzięcznością za dar autorski z myślą o dalsze – autor R. Łużny, Kraków dnia 24.II.1967”. Już nie pamiętam, o jaki tu dar autorski chodziło.

W roku zaś 1970 Ryszard Łużny opublikował pierwszy w PRL-u *Zarys dziejów literatury ukraińskiej*²⁴ – poważny skróty podręcznik historii literatury ukraińskiej – jedyny powojenny w owym czasie. Zaczął opis od folkloru jako podstawy piśmiennictwa, oceniając folklor ukraiński wyjątkowo pozytywnie:

Folklor, samorodna, żywiołowa twórczość artystyczna ludu nie tylko stanowi bowiem istotne genetyczne podglebie każdego piśmiennictwa narodowego, ale też jest stałym, niewysychającym źródłem inspiracji odnawiania i wzbogacenia tych piśmiennictw. Podobnie, jak w dziejach innych narodów słowiańskich, rzecz się ma i w wypadku literatury Ukraińców, z tym, że ich ustna literatura wyróżnia się tu wielką różnorodnością oraz bogactwem i specyficznym niejednokrotnie niemającym analogii w innych słowiańskich folklorach obliczem.

Po dokładnym opisie różnych typów i rodzajów folkloru ukraińskiego przeszedł do dum i pieśni historycznych, które miały i nadal mają ogromne znaczenie dla późniejszej literatury pisanej. Stały się źródłem

²² Prof. R. Łużny ma na uwadze jakąś moją recenzję artykułu na temat Tarasa Szewczenki.

²³ We wspomnianym wyżej zbiorze, w przypisie (nr 21), znajduje się artykuł o sprawach Unii Brzeskiej, której 400-letni jubileusz obchodzili sławiści polscy i ukraińscy.

²⁴ W tomie *Ukraina. Teraźniejszość i przeszłość*, red. M. Karaś i A. Podraza, Kraków 1970, s. 355-401.

inspiracji dla poetów w okresach żywszego zainteresowania się folklorem, szczególnie w epoce romantyzmu i to zarówno w literaturze ukraińskiej, jak na przykład u Tarasa Szewczenki, najwybitniejszego wieszczu ukraińskiego w XIX w., jak i rosyjskiej, na przykład w twórczości Rylejewa i Ukraińca piszącego po rosyjsku Mikołaja Gogola. Warto zaznaczyć, że gatunek ten, a więc dумы i pieśni historyczne ukraińskie znalazły również chętnych naśladowców, na przykład w twórczości poetów „szkoły ukraińskiej” polskiej poezji romantycznej (Józef Bohdan Zaleski i inni).

Autor przypomniał, że folklor ukraiński zdobył sobie na świecie uznanie i odpowiednią sławę, np. uczony sławista piszący po niemiecku Vatroslav Jagić stawiał ustną literaturę ukraińską na pierwszym miejscu pośród literatury ludowej Słowian, niektórzy nawet dawali jej pierwsze miejsce w Europie, ale są to rzeczy trudno porównywalne, więc ograniczmy się do tego, że jest ona interesująca, bogata i zapładniająca literaturę pisaną warstw oświeconych.

Warto jeszcze zacytować wybitnego Rosjanina, pisarza światowej sławy, Lwa Tołstoja, który miał tak powiedzieć do jednego studenta ukraińskiego:

Jesteście szczęśliwi, że pochodzicie z narodu, który jest tak bogaty duchowo, z narodu, który potrafi tak wyrażać swoje radości i w tak cudowny sposób wypowiadać swoje myśli, swe marzenia, swe uczucia. Kto posiada takie pieśni, ten nie powinien obawiać się swej przyszłości. Jego czas blisko, nie za górami. Wierzcie mi albo nie wierzcie, ale żadnych pieśni narodu prostego nie lubię tak, jak waszych pieśni. Z ich muzyką odpoczywam duchowo. Tyle w nich piękna i gracji, tyle wielkiego młodzieńczego uczucia i siły.

Ukraińską literaturę pisaną poprzedzała niewątpliwie literatura ludowa, zwana zwykle folklorem. Folklor nadal istnieje i rozwija się obok coraz szerzej powstającej i rozwijającej się literatury ogólnonarodowej, którą profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w okresie międzywojennym i pisarz ukraiński Bohdan Łepki nazywał piśmiennictwem warstw oświeconych. To piśmiennictwo na Ukrainie rozpoczyna się wraz z przyjęciem chrześcijaństwa pod koniec X w.

Najstarsza literatura ukraińska, zwana też staroruską, często w świadomości wielu zaliczana jest wyłącznie do literatury rosyjskiej, co jest oczywiście błędne, ponieważ literatura okresu Rusi Kijowskiej należy przede wszystkim do zdobywcy ówczesnych mieszkańców Ukrainy, zaś literatura rosyjska, jak i białoruska, może również nawiązywać do tradycji literatury starokijowskiej, bo Ruś Kijowska była imperium ogarniającym prawie wszystkie ówczesne ziemie ruskie. Dyskusja o przynależności kultury i literatury okresu Rusi Kijowskiej przybrała w okresie Rosji carskiej i sowieckiej charakter polityczny. Była to dyskusja wielce niebezpieczna, do tego stopnia, że nazywanie tego okresu „protoukraińskim” czy „staro-

ukraińskim” było uważane oficjalnie za przejaw „nacjonalizmu ukraińskiego”, natomiast chętnie i mile widziane było utożsamianie jej z dorobkiem literatury starorusyjskiej („driewnieruskiej”).

Zarys dziejów literatury ukraińskiej omawia różne epoki literatury ukraińskiej nieco inaczej w szczegółach i ocenie, niż traktowało to wówczas literaturoznawstwo sowieckie, w tym również powojenne PRL-owskie.

Dorobek ukrainistyczny prof. R. Łużnego jest bogaty. Składają się nań prace badawcze, popularno-naukowe, polemiczne i recenzyjno-oceniające. Możemy je częściowo nazwać, zwrócić na nie uwagę chociażby na podstawie wspomnianego już *Spisu publikacji 1955-1997*, wydanego w roku 1997 na jubileusz 70-lecia urodzin Profesora pod redakcją G. Przebindy i J. Świeżego.

Zainteresowania badawczo-naukowo-publikacyjne w zakresie ukrainistyki literaturo- i kulturoznawczej Ryszarda Łużnego skupiały się m.in. wokół historii Kolegium Kijowsko-Mohylańskiego i baroku, o czym już wspominałem. Znalazły swoje odbicie w rozprawie habilitacyjnej, licznych studiach na temat Kolegium oraz poszczególnych twórców XVII-XVIII wieku, a mianowicie: Teofana Prokopowicza, Stefana Jaworskiego, Sylwestra Kossowa, Pamwy Beryndy, Melecjusza Smotryckiego, Hryhorijsa Skoworody, Piotra Mohyły. W tym zakresie prof. R. Łużny przedstawił najwięcej wyników swoich badań naukowych, nowych interpretacji i wskazał przy okazji na wyraziste fakty ukraińsko-polskich twórczych kontaktów w tym mało zbadanym okresie baroku ukraińskiego.

Profesor Ryszard Łużny również popularyzował poprzedni okres historii literatury kijowsko-protoukraińskiej, począwszy od chrztu Rusi, i często o nim pisał, szczególnie w okresie obchodów Tysiąclecia Chrztu Rusi²⁵. Był on wyjątkowym rzecznikiem właściwego myślenia i poważnego traktowania przez slawistów, a zwłaszcza rusycystów, kultury i dorobku chrześcijańsko-religijnego Ukraińców. Zabierał na ten temat głos często i przy różnych okazjach kompetentnie, z poparciem argumentów i faktów właściwie przedstawionych i skomentowanych. A były to okazje tak ważne, jak „Tysiąclecie Chrztu Rusi Kijowskiej”

²⁵ Tutaj warto zwrócić uwagę na takie tytuły artykułów R. Łużnego, jak: *Kultura chrześcijańska w życiu wschodnich Słowian w tysiąc lat „po ich chrystianizacji*, „Znaki czasu” 1988, nr 12, s. 21-40; *Тисяча років християнської культури на Україні*, „Сучасність” 1988, nr 7-8 (327-328), s. 192-205 [München]; *Ewangelia i kultura w tysiącletnich dziejach Rusi-Ukrainy*, „Ethos”. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 1988, nr 1, s. 91-108; *Tysiąc lat symbiozy Ewangelii i kultury ukraińskiej*, [w:] *Ewangelia i kultura. Doświadczenia środkowo-europejskie*, Rzym: Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej 1988, s. 220-238 i wiele innych jego pisemnych wypowiedzi „milenijnych”, odnotowanych w bibliografii uczonego.

czy „Czterechsetlecie Unii Brzeskiej” – wielce kontrowersyjny jubileusz różnie oceniany przez łacinników, unitów i prawosławnych. Przy tym Profesor potrafił rozmawiać *sine ira et studio* z przedstawicielami tych różnych opinii dotyczących wymienionego faktu historycznego²⁶.

Kilka wydań *Antologii literatury staroruskiej XI-XVII w.* (1971, 1975, 1978, 1979), w których uczestniczył R. Łużny jako tłumacz czy autor wstępów do całości, było wielką pomocą również w studiowaniu i dydaktyce z zakresu historii dawnej literatury ukraińskiej²⁷. W dorobku naukowo-publikacyjnym, dotyczącym dawnego piśmiennictwa ukraińskiego, odnajdujemy też publikacje o *Powieści minionych lat*²⁸, o *Słowie o wyprawie Igora*²⁹.

Profesor zabierał okazyjnie głos również na temat twórców z okresu nowej literatury ukraińskiej, a mianowicie takich wybitnych poetów, jak Taras Szewczenko³⁰ czy Łesia Ukrainka³¹. Często szukał w literaturze ukraińskiej *sacrum* chrześcijańskiego i elementów wspólnych z twórczością polskojęzyczną, w której odbijały się wzajemne stosunki literackie ukraińsko-polskie. Wiele przykładów na to można znaleźć w bogatej ilościowo i jakościowo bibliografii prac naukowych i popularnonaukowych Profesora. Jego prace popularyzujące różne przejawy kultury ukraińskiej są dość liczne. Miały one na celu uświadomić czytelnikom w Polsce, głównie światu akademickiemu i młodzieży studiującej, że istnieje kultura, literatura i język ukraiński, mający swą długą historię, mimo że nie ma państwa nowoczesnego o nazwie Ukraina, a na naszych oczach widzimy postępującą rusyfikację w imię „единой неделимой России”.

Prof. Ryszard Łużny, który swój autobiogram rozpoczął zdaniem „Urodziłem się – ja Ryszard Jan Łużny narodowości i obywatelstwa polskiego – dnia 10

²⁶ Np. *400-lecie Unii Brzeskiej z perspektywy polskiej a jej rosyjskie, ukraińskie i białoruskie widzenie*, [w:] *Literatury i języki Słowian Wschodnich. Stan obecny i tendencje rozwojowe*. Międzynarodowa konferencja naukowa w Opolu w dniach 24-26 września 1996 roku; List Profesora do Redakcji „Więzi” – *W obronie Unii*, „Więź” 1983, nr 7.

²⁷ *Literatura staroruska. Wiek XI-XVII. Antologia*, oprac. W. Jakubowski, R. Łużny, Warszawa 1971, wyd. 2, 1975, wyd. 3, 1978, wyd. 4, 1979.

²⁸ Recenzja wydania: *Powieść minionych lat. Charakterystyka historyczno-literacka*, przekład i komentarz F. Sielicki, Wrocław 1968, [w:] „Slavia Orientalis” 1971, nr 1, s. 83-87.

²⁹ Hasło [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, t. V, Wrocław 1975, s. 75-79.

³⁰ Recenzja, *Wybór poezji Tarasa Szewczenki* w opracowaniu M. Jakóbca: wydanej przez „Bibliotekę Narodową” na łamach „Ruchu Literackiego” 1976, nr 3 (96), s. 190-192; *Слово про Шевченка*, „Наша Культура” 1981, nr 5, s. 4-5.

³¹ R. Ł u ż n y, *Świat sacrum chrześcijańskiego na drodze twórczej Łesi Ukrainki*, „Zeszyty Naukowe KUL” 34(1991), nr 1-2 (133-134), s. 89-106.

września 1927 roku we wsi Wołczków powiatu i województwa stanisławowskiego, ochrzczony w parafii rzymsko-katolickiej w Mariampolu [...]”³², był w świadomości większości obywateli powojennej Polski bardziej wiarygodny w swych pozytywnych wypowiedziach o Ukrainie, jej kulturze, historii i języku.

Jego liczne artykuły typu naukowo-publicystycznego już samymi tytułami świadczą o zainteresowaniach Autora, na przykład: *Dlaczego o sprawach ukraińskich, dlaczego w Krakowie, dlaczego dzisiaj? Słowo wprowadzające*³³; *O Europie Środkowo-Wschodniej i Ukrainie, Bogactwo kultury pogranicza – Dyskusja o kulturze ukraińskiej* (w której uczestniczył obok kilku innych uczonych krakowskich również R. Łużny³⁴); *O sprawach ukraińskich – tym razem w Neapolu*³⁵; *Mniejszość ukraińska w Polsce i jej rola we współczesnym odrodzeniu kulturalnym Ukraińców*³⁶ oraz wiele innych publikacji odnoszących się do Ukrainy i jej kultury słownej i duchowej w związku z oceną dorobku literackiego S. Vincenza, opisem historii studiów ukrainistycznych w Krakowie³⁷, Lublinie i w innych środowiskach naukowych w Polsce. Należy również wspomnieć artykuły dotyczące twórczości literackiej Józefa Łobodowskiego, dyskusji o metropolicie Andrzeju Szeptyckim i problemów dotyczących spraw ukraińskich, często w kontekście powiązań wzajemnych polsko-ukraińskich, historycznych, kulturalnych, literackich, eklezjalnych i językowych. Ukazywały się też jego drukowane recenzje wielu prac ukrainistycznych, opublikowanych w kraju, na Ukrainie i poza ich granicami.

Prof. R. Łużny pisał dużo (aż wierzyć się nie chce, kiedy miał na to czas) i dobrze, zrozumiale, recenzyjnie, ale zawsze na poziomie naukowym, często popularnonaukowym³⁸. Mimo to znalazł czas na napisanie i opublikowanie pięknej rozprawy pt. *Kołęda ukraińska i jej horyzonty teologiczno-antropologiczne* w to-

³² *Autor o sobie samym ...*, s. 68.

³³ *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie*, 25(1981), nr 2, Kraków 1983, s. 270. Rozmowa z prof. Ryszardem Łużnym, „Zustrzicz”. Czasopismo studentów i młodej inteligencji ukraińskiej w Polsce 5(1988), 34, nr 1-6, [Warszawa], s. 4-10.

³⁴ „Znak” 11(1988), nr 395, s. 3-28.

³⁵ „Tygodnik Powszechny” 43(1989), nr 29, s. 7.

³⁶ Streszczenie „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie”, 36(1991), nr 1991, s. 93-94. Cały zaś tekst po ukraińsku został opublikowany w *Між єсидами*, t. III, Kraków 1993, s. 150-155.

³⁷ M.in. w „Ruchu Literackim” 24(1983), z. 3-4, s. 213-218, umieścił prof. R. Łużny referat pt. *Ukrainistyka w Krakowie wczoraj i dziś*, co świadczyło o poważnym przygotowaniu środowiska krakowskiego do otwarcia oddzielnej sekcji filologii ukraińskiej na UJ.

³⁸ Zob. *Ryszard Łużny: spis publikacji 1955-1997*.

mie „Annales UMCS”, zatytułowanym *Z pogranicza języków i literatur słowiańskich* (Lublin 1996-1997, s. 427-440), dedykowanym mi na 70-lecie urodzin, czego się tylko można domyśleć, bo układający bibliografię R. Łuźnego zaznaczyli na s. 49 tylko redaktora tomu, a nie ma tam informacji, komu ten tom był dedykowany. Tom ukazał się, niestety, już po jego śmierci, w r. 1998. Był to ostatni jego konkretny dar przyjaźni, świadczący o naszej wieloletniej współpracy³⁹.

Profesor poważnie zasłużył się w dziele tworzenia kadr naukowych w zakresie ukrainistyki literaturoznawczej w Polsce powojennej, m.in. poprzez kierowanie odpowiednimi pracami naukowymi (spośród jego 25 wykształconych doktorów do ukrainistów zaliczyć należy Włodzimierza Mokrego, Mikołaja Siwickiego i Helenę Duć-Fajfer). Uczestniczył w habilitacji obecnego profesora Włodzimierza Mokrego. To o nim napisał w dedykacji odręcznej, darując mi odbitkę swojego artykułu pt. *Ukrainistyki krakowskiej pierwsze powojenne pięciolecie (1991-1995)*⁴⁰.

Pan Profesor Michał Łesiów zechce przyjąć i rzucić okiem na pierwszy wstępny raport o ukrainistyce krakowskiej i jej protagonistach, zwłaszcza o tym, który za 5 dwunasta habilituje się w grudniu A.D. 1996 i szykuje się do zajęcia stanowiska kierownika Katedry po niżej podpisanym [tzn. R. Łuźnym, M. Ł.] oraz Wiesławie Witkowskim, co mu się oczywiście od dawna należy. R. Ł. 20.XI.96.

I jeszcze jedno moje wspomnienie, które mi mocno utkwilo w pamięci, z roku 1991. Uczestniczyliśmy razem w konferencji międzynarodowej nt. *Ukraina – Zachód (Tenth Annual Conference: Ukraine and the West. Ukrainian Research Program at the University of Illinois at Urbana-Champaign)* w niedużym miasteczku Champaign-Urbana w amerykańskim stanie Illinois w czerwcu 1991 r., gdzie prof. R. Łuźny wygłosił, jako pierwszy, referat o ukraińskiej poezji XVI-XVII wieku w kontekście jej powiązań z podstawami literatury religijnej wschodnich Słowian oraz o znaczeniu dla rozwoju ukraińskiej myśli religijnej owego czasu⁴¹. Wtedy po raz pierwszy słyszałem jego wielce poprawny wykładowy je-

³⁹ Że to na moją cześć, można się tylko domyślać, bo w spisie bibliografii zapomniano napisać dedykację „Profesorowi Michałowi Lesiowskiemu w siedemdziesiąt rocznicę urodzin tom ten poświęcają przyjaciele i uczniowie”.

⁴⁰ W „Zeszytach Naukowych UJ”, Prace historycznoliterackie 1996, z. 91, s. 73-86.

⁴¹ Pisałem o tym w artykule *Україна і Захід*, „Наша Культура” 1991, № 5 (314), [Warszawa], s. 11-13. „У першій сесії було прослухано доповідь проф. Ришарда Луźного з Ягеллонського університету про українську поезію XVI-XVII ст. та її зв'язки з основами релігійної

зык ukraiński. Ponieważ mieszkaliśmy w pokojach naprzeciwko, widziałem jego ogromną pracowitość, kiedy w wolnym czasie w swym pokoju pilnie coś pisał czy poprawiał – ale też chyba nigdy ze sobą tak szczerze, bez pośpiechu, nie porozmawialiśmy, jak wtedy, daleko od Lublina i Krakowa, na przeciwległej półkuli naszej Ziemi, bo wtedy mieliśmy więcej czasu i nie śpieszyliśmy się.

Ten pobieżny i może zbyt osobiście potraktowany esej o Ryszardzie Łużnym jako badaczu i popularyzatorze spraw ukraińskich i ukrainoznawczych mogę podsumować następująco: Ryszard Łużny był nie tylko wyjątkowym powojennym rusycystą, zajmującym się literaturą rosyjskojęzyczną, ale też solidnym badaczem i popularyzatorem tego, co można nazwać ukraińskim piśmiennictwem i duchowością szczególnie okresu baroku, co wiązało się i współistniało niezrządco z piśmiennictwem polskim w pierwszej Rzeczypospolitej. Przyczynił się wszechstronnie i wielorako do rozwoju ukrainistyki w PRL-u i Trzeciej Rzeczypospolitej, toteż ukrainistą można i należy go nazywać, bo niewątpliwie był mądrym polskim ukrainistą. Na porządną wszechstronną monografię o życiu i działalności jako ukrainisty i rzecznika spraw kultury narodu ukraińskiego w Polsce i szerzej w świecie śp. prof. Ryszard Łużny w pełni zasługuje.

ПРОФЕСОР РИШАРД ЛУЖНИ (1927-1998) – УКРАЇНІСТ

Резюме

Професор Ришард Лужни поряд своїх професійних зацікавлень російською літературою і культурою зумів присвятити багато зусиль і діянь дослідженню і популяризації української літератури і духовності, на тлі польсько-українських взаємозв'язків минулих століть. Доказом того, що можна Його назвати також україністом, є численні наукові, дослідницькі й популярні праці, які відносяться до історії української літератури кількох століть, а українського бароко зокрема, що у значній мірі збагатили наші знання в обсязі польської післявоєнної україністики.

літератури східних слов'ян того часу. Дискусія велася навколо значення цієї поезії для розвитку української релігійної думки та культури українського народу, в тому числі й середньоукраїнської літературної мови". Tekst o podobnej treści pt. *Релігійна течія в давній українській поезії (1575-1647)* był opublikowany w zbiorku *Варшавські Українознавчі Записки*, z. 1, Warszawa 1989, s. 85-96.

У цій статті звертається також увага на його прихильне і ділове ставлення в напрямку організування українознавчих дидактично-наукових одиниць у польських університетах, у Кракові та Люблині особливо. Цікаві в цьому контексті є також вибрані фрагменти з його листування з ровесниками й однодумцями і з дарчих написів на його ж наукових працях.

PROFESSOR RYSZARD ŁUŻNY (1927-1998)
UKRAINIAN STUDIES SPECIALIST

S u m m a r y

Professor Ryszard Łużny was a specialist in Russian literary history, but he also investigated and popularized Ukrainian literature and ecclesiastical life from the past centuries in the context of Polish-Ukrainian cultural relationship. His scholarly works significantly enriched our knowledge of Ukrainian studies in post-war Poland – in particular the baroque era.

This paper describes Professor Łużny's positive approach to, and active fostering of, Ukrainian studies and setting up Ukrainian departments in Polish universities – Cracow and Lublin in particular.

In view of this, the Professor's letters and his personal dedications to close friends and colleagues are very interesting. It is clear, looking at these, that Professor Łużny was not only a specialist in Russian, but also in Ukrainian studies.

Słowa kluczowe: Ryszard Łużny, literatura ukraińska, rusycystyka, ukrainistyka, polsko-ukraińskie związki kulturowe.

Ключеві слова: Ришард Лужни, українська література, русистика, україністика, польсько-українські культурні взаємозв'язки.

Key words: Ryszard Łużny, Ukrainian literature, Russian studies, Ukrainian studies, Polish-Ukrainian cultural relationship.